

KS. JAN PRACZ

WSPÓŁCZESNE GŁOSZENIE EWANGELII DZIECIŃSTWA JEZUSA WEDŁUG ŁUKASZA

Istotnym czynnikiem warunkującym skuteczność współczesnej posługi słowa, poszukującej dróg wyjścia z kryzysu, jest głoszenie autentycznych treści kerygmatycznych Pisma św.¹ Ustalenie kerygmatu perykopy, stanowiącej podstawę przepowiadania, wymaga ścisłej współpracy biblistów i homiletów². Reguła ta w sposób szczególny dotyczy trudniejszych tekstów biblijnych, do jakich należy również Łukaszowa ewangelia dzieciństwa Jezusa³. Ponadto recepcja Łukaszowego orędzia o narodzeniu i dzieciństwie Jezusa uwarunkowana jest określonymi stereotypami i wzorcami kulturowymi, ściśle związanymi z przeżywaniem okresu bożonarodzeniowego przez współczesnych ludzi.

Zadaniem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, jakie treści winny być dziś głoszone na podstawie Łukaszowej ewangelii dzieciństwa Jezusa, aby możliwie najpełniej ukazać prawdę zbawczą zawartą w tych perykopach.

Osiągnięcia współczesnej hermeneutyki praktycznej oraz badania warunków aktualizacji Łukaszowego orędzia o narodzeniu i dzieciństwie Jezusa, umożliwiają sprecyzowanie treści teologicznych, jakie winno się głosić z ambony na podstawie opisów 1) zwiastowania narodzin Jezusa (Łk 1, 26-38), 2) narodzenia Jezusa w Betlejem (Łk 2, 1-20), 3) ofiarowania Jezusa w świątyni (Łk 2, 21-40), 4) pobytu dwunastoletniego Jezusa w świątyni (Łk 2, 41-52).

1. ZWIASTOWANIE NARODZIN JEZUSA (Łk 1, 26-38)

Fakt zwiastowania narodzin Jezusa jest integralnym fragmentem historii zbawienia. W Łukaszowym opisie tego wydarzenia dostrzegamy liczne powiązania ze Starym Testamentem i to zarówno w płaszczyźnie me-

¹ Artykuł jest poszerzeniem materiału piątego rozdziału rozprawy doktorskiej autora *Ewangelia dzieciństwa Jezusa według Łukasza we współczesnym przepowiadaniu* (Lublin 1979).

² Por. *Divino afflante Spiritu*. EB 567.

³ W niniejszym artykule podejmuję problematykę perykop traktujących o dzieciństwie Jezusa, pomijając relację Łukasza o dzieciństwie Jana Chrzciciela.

rytorycznej, jak i formalnej⁴. Istnieje możliwość dwojakiego wykorzystania tej perykopy w przepowiadaniu: 1° ukazanie faktu zwiastowania na tle całej Łukaszowej ewangelii dzieciństwa, lub 2° interpretacja Łk 1, 26-38 jako odrębnego opowiadania, z pominięciem jego niezwykle bogatego kontekstu. Pierwszy sposób przepowiadania zaleca się tylko wówczas, gdy słuchacze znają dobrze Pismo św., w przeciwnym bowiem razie wielość ukazanych aspektów może wprowadzić ich w zamęt⁵.

Badania egzegetyczne wykazują, że główną postacią w tym opowiadaniu, które ma wyraźny charakter chrystologiczny, jest Jezus⁶. Do tego samego wniosku doprowadziła analiza struktury tej perykopy⁷. Maryja odgrywa tu wprawdzie drugoplanową rolę, mimo to uczestniczy również, w sobie właściwy sposób, w dziele odkupienia.

a) Jezus

W Starym Testamencie dostrzegamy dwa odrębne i równoległe nurty związane z nadzieją poprawy upadłej ludzkości. Prorocy zapowiadali przyjście człowieka, wybrańca Bożego — Mesjasza i przyjście samego Boga⁸. Główna myśl perykopy Łk 1, 26-38 zawarta w czwartym punkcie schematu zwiastowania i w pierwszym punkcie schematu powołania, czyli w wierszach 32-33, ukazuje istotę, przyszłość i rolę społeczną Jezusa⁹. „Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida, będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca” (w. 32-33). Określenie Jezusa mianem „Syna Bożego”, zawarte w wyjaśnieniu Gabriela, pozwala nam jednoznacznie rozumieć wyrażenie „Syn Najwyższego”. Bez tego wyjaśnienia można by sądzić, że chodzi tylko o wybrańca Bożego — Mesjasza. Tymczasem Jezus jest jednocześnie Mesjaszem i przychodzącym Bogiem. W Nim zbiegły się dwie równoległe linie Starego Testamentu, mówiące o przyjściu Boga i Mesjasza jako o dwu odrębnych wydarzeniach.

W orędziu skierowanym do Maryi możemy wyróżnić objawienie trzech kolejnych momentów: 1° przyjście Boga jest już bliskie; 2° narodzenie

⁴ Por. G. Lohfink. *Jetzt verstehe ich die Bibel*. 5. Aufl. Stuttgart 1975 s. 109 n.

⁵ Por. F. Kamphaus. *Von der Exegese zur Predigt*. 2. Aufl. Mainz 1968 s. 257.

⁶ Por. Lohfink, jw. s. 118.

⁷ Por. tamże s. 111—115.

⁸ Por. J. Daniélou. *Les Evangiles de l'Enfance*. Paris 1967 s. 35-37.

⁹ Por. J. Riedl. *Die Vorgeschichte Jesu*. Stuttgart 1968 s. 68; Lohfink, jw. s. 115.

Jezusa będzie początkiem odnowy stworzenia, gdyż będzie On nowym Adamem; 3^o przyjście Boga urzeczywistni się w tym dziecięciu, gdyż będzie ono Bogiem w ludzkim ciele¹⁰. Z chwilą Jego przyjścia cel oczekiwań ludu Bożego zostaje osiągnięty, gdyż w Nim Bóg wchodzi w dzieje ludzkie. Istotną wypowiedź omawianego opisu należy zatem tak sformułować: Jezus jest Synem Boga i Mesjaszem, jest On ustanowiony nad swoim wiecznym królestwem i w Nim wypełniły się mesjańskie obietnice Starego Testamentu¹¹.

Fakt poczęcia Jezusa z Ducha Świętego stanowi wprawdzie zagadnienie bardzo doniosłe, lecz w perykopie o zwiastowaniu pełni jedynie funkcję służebną i pomocniczą wobec podstawowej, ustalonej wyżej, wypowiedzi tego opisu¹². Podobną rolę pełni zwrot „moc Najwyższego osłoni cię” (w. 35). Wyrażenie to, rzadko spotykane w Piśmie św., znajduje się w Wj 40, 34, gdzie oznacza obłok będący widzialnym znakiem obecności Boga w przybytku na pustyni. Zamieszczając to wyrażenie w opisie zwiastowania, Łukasz chciał podkreślić, że Bóg będzie obecny w Dziecięciu, które się narodzi z Maryi. Jak w Starym Testamencie przybytek był miejscem obecności Boga, tak w nowej ekonomii rolę tę spełnia człowieczeństwo Jezusa¹³. Taką interpretację w. 35 potwierdza również wypowiedź Jezusa skierowana do Żydów: „Zburzcie tę świątynię, a ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo” (J 2, 19). Wprawdzie Jezus przyjdzie na świat w Betlejem i podczas swego ziemskiego życia będzie odwiedzał świątynię jerozolimską, to jednak zakres Jego funkcji zbawczej przekroczy oczekiwania narodu izraelskiego, gdyż jest On Mesjaszem dla wszystkich narodów (Łk 1, 50. 68. 77. 79; 2, 10. 14). Uniwersalizm ten urzeczywistni się w pełni dopiero po Jego zmartwychwstaniu (Dz 1, 8).

b) Maryja

Wyniki badań egzegetycznych nad Łukaszową ewangelią dzieciństwa Jezusa, wyraźnie rozróżniające rzeczywistość historyczną i charakterystyczny sposób jej przedstawienia przez trzeciego ewangelistę, pozwalają ustalić następujący obraz Maryi. Z pierwszej relacji Łukasza o Maryi dowiadujemy się, że była ona: 1^o dziewicą, 2^o zaślubioną z Józefem oraz, że 3^o przebywała w Nazarecie. Przy rozważaniu dziewictwa Maryi akcentowanie złożonego przez Nią ślubu czystości, w świetle osiągnięć współczesnej bi-

¹⁰ Por. Daniélou, jw. s. 39.

¹¹ Por. Lohfink, jw. s. 117.

¹² Por. tamże s. 117.

¹³ Por. Daniélou, jw. s. 37.

blistyki, wydaje się niewskazane, lecz sam fakt dziewictwa nie podlega żadnej wątpliwości ¹⁴.

Maryja nie wyróżniała się ani pochodzeniem z wyższych sfer społecznych, ani też wybitnymi osiągnięciami. Była nieznaną dziewczyną, podobnie jak miejscowość w której przebywała. Nazaret bowiem, nie tylko w dziejach świata, lecz nawet w dziejach narodu izraelskiego, nie odgrywał dotychczas znaczącej roli. Do tej nieznannej miejscowości i do prostej dziewczyny izraelskiej przybywa wysłannik Boży. Pozostanie tajemnicą, dlaczego Bóg Ją wybrał na matkę Mesjasza ¹⁵. W tym wydarzeniu nie osoba Maryi, lecz fakt miłosierdzia Bożego jest czymś niezwykłym.

Matka Jezusa uchodzi również za wzór wspólnoty chrześcijańskiej. Względem niej bowiem zrealizowana została myśl, którą później sformułował Apostoł Narodów: „Co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest unicestwić, tak by się żadne stworzenie nie chełpiło przed obliczem Boga” (1 Kor 1, 28-29). Zasługa Maryi polega jedynie na tym, że pozytywnie ustosunkowała się do objawionej Jej woli Boga. Cała Jej wielkość, niezwykła łaska, jaką została obdarowana i rola, jaką spełniła i spełnia nadal w historii zbawienia, pochodzi od Chrystusa. „W Maryi Pannie wszystko odnosi się do Chrystusa i od Niego zależy; mianowicie ze względu na Niego Bóg Ojciec od wieków wybrał Ją na Matkę pod każdym względem świętą, a Duch Święty przyozdobił darami, jakich nikomu innemu nie udzielił” ¹⁶. Maryja jawi się nam jako wzór do naśladowania, jednakże nie z racji rodzaju życia, jaki prowadziła i warunków społeczno-kulturowych, w jakich to życie przebiegało, lecz dlatego, „że w określonej sytuacji swego życia całkowicie i z poczuciem odpowiedzialności przyłgnęła do woli Bożej (por. Łk 1, 38) i przyjęła Jego słowo wprowadzając je w czyn. Jej działanie było ożywione miłością i wolą służenia, przez co okazała się pierwszą i najdoskonalszą Uczennicą Chrystusa, a to z pewnością ma powszechną i trwałą wartość wzoru” ¹⁷.

c) Wiara

Relacja o fakcie objawienia, jakie otrzymała Maryja, należy do istotnych twierdzeń Pisma św., które wielokrotnie mówi o objawieniu skie-

¹⁴ H. Schürmann (*Das Lukasevangelium*. Bd. 1. 2. Aufl. Leipzig 1971) i Lohfink (jw. s. 118) nie uznają faktu złożenia ślubu dziewictwa przez Maryję, lecz Daniélcu (jw. s. 23), wprawdzie z pewnym wahaniem, taki ślub uznaje za możliwy.

¹⁵ Por. K a m p h a u s, jw. s. 257.

¹⁶ *Marialis cultus*. AAS 66:1974 s. 133 nr 25 (tekst polski: „Biblioteka Kazno-
lziejska” 47:1974 t. 93 s. 203).

¹⁷ Tamże nr 35.

rowanym do patriarchów i proroków. Objawienie to i ściśle z nim związana wiara Maryi należą do pierwotnej i niepodważalnej treści tego opisu¹⁸. Wiary tej nie można zakwestionować, biorąc pod uwagę słowa Maryi: „Jakże się to stanie, skoro nie znam pożycia z mężem?” (1, 34). Wypowiedź ta nie zdradza niewiary Maryi w możliwość urzeczywistnienia poznanych przed chwilą zamiarów Boga, lecz wysuwa jedynie wątpliwość co do sposobu realizacji tych zamierzeń. Akcent spoczywa na tym, „jak” będzie przebiegała realizacja tego zamiaru¹⁹. Można wnioskować, że Maryja, chociaż uwierzyła w usłyszane słowo, to jednak nie przyjmowała tego słowa naiwnie, bez żadnego wysiłku intelektualnego, lecz starała się zrozumieć, o ile to było możliwe, zasady Bożego działania. Ten trud poszukiwania Bożych dróg zrodził jej pytanie, o którym wyżej wspominaliśmy. Dostrzegamy tu wyraźnie zarysowaną dialogiczną strukturę wiary, tak bardzo aktualną w dzisiejszym Kościele²⁰. Takie pojmowanie wiary we współczesnym pluralistycznym środowisku jest szczególnie pożądane. Współczesny chrześcijanin winien odpowiedzieć na wezwanie Boże, podobnie jak Maryja: „tak”, „niech mi się stanie według słowa Twego” Temu globalnemu zawierzeniu Bogu winien towarzyszyć trud rozpoznawania drogi, na której możliwie najpełniej można odpowiedzieć na Boże wezwanie. Stąd ewangeliczne „jak” jest pytaniem ciągle aktualnym.

Całkowite zawierzenie Bogu prowadzi do autentycznej radości, która wynika z faktu, że Bóg, będący ojcem Jezusa, przez Niego jest ojcem wszystkich ludzi. Wyrazem tej radości w Łukasowym opisie zwiastowania narodzin Jezusa jest powitanie Maryi zwrotem „Bądź pozdrowiona”, który w dosłownym przekładzie greckiego słowa χαίρει znaczy „raduj się”, „wesel się” Uwzględniając wypowiedź proroka Sofoniasza (3, 14-17), gdzie wyrażenie to występuje w odniesieniu do „Córki Syjonu”, w Maryi można widzieć symbol ludu Bożego, któremu zapowiada się bliską już realizację wydarzenia eschatologicznego²¹.

Poprawną teologię opisu zwiastowania narodzin Jezusa i wielu cennych myśli do homilii zawierają najnowsze pomoce homiletyczne²². Autorzy

¹⁸ „Avec le fiat de la révélation, une autre donnée relève de la substance même l'événement, c'est celle de la foi de Marie” (Daniélou, jw. s. 25).

¹⁹ „Maria soll Messias Mutter werden in unmittelbar bevorstehender Zukunft. Sie ist aber mit Josef nur verlobt. Aus dieser Situation ist ihre Schwierigkeit voll verständlich und kein Anzeichen irgendeins auch nur leisen Unglaubens; der Ton bei Bedenken liegt auf dem „Wie”. Wie soll das geschehen, dass ich Mutter des Messias und Gottessohnes werden soll?” (Riedl, jw. s. 71).

²⁰ Por. KK 12.

²¹ Por. Daniélou, jw. s. 29.

²² Por. I. Dirnbeck. *Erwählung Mariens*. W: *Neues Predigtwerk, Festtage*. Hrsg. B. Dreher. Graz 1973 s. 9-17; H. A. Egenolf. *4. Adventsonntag*. W: *Neues Predigtwerk, Markus — Jahr I*. Hrsg. B. Dreher. Graz 1972 s. 33-43; B. M o k r z y c-

tych opracowań podkreślają, że Łukasz opisuje historyczne wydarzenie zwiastowania za pomocą specyficznej, zbliżonej do midraszu, anuncjacyjnej formy literackiej, znanej w tradycji biblijnej i pozabiblijnej. Przez liczne aluzje do Starego Testamentu — ci autorzy — ukazują jego głęboki sens i umieszczają je w ramach zbawczego planu Boga²³. Następnie przedstawiają treść teologiczną tej perykopy. Na podstawie proroctwa Daniela zjawienie się anioła Gabriela wiąże z zapowiedzią czasów ostatecznych. Nowopoczęte Dziecko jest Mesjaszem, który wypełni obiecany czas i rozpocznie erę mesjańskiego zbawienia. Wzywające do radości pozdrowienie *χαίρε* w kontekście Sof 3, 14; Jl 2, 21; Za 2, 14; 9, 9; Iz 11, 6; 44, 23, 49, 13; Jr 31, 7 pozwala widzieć w Maryi spadkobierczynię wszystkich obietnic skierowanych do Izraela. Ona jawi się jako nowa Jerozolima i Córa Syjonu²⁴. Akcentują również inicjatywę Boga i Jego łaskawość oraz zależny jedynie od Boga wybór Maryi do spełnienia zaszczytnego zadania. Maryja ukazana jest przy tym jako żywy i doskonały obraz Kościoła²⁵. Po zaznaczeniu, że to, co zostało oddane Bogu całkowicie, nie uważano w Starym Testamencie za stracone, lecz za utrwalone i przynoszące korzyści, przedstawiają Maryję jako osobę całkowicie zwróconą ku Bogu, a Jej wielkość wypływa z faktu Bożego macierzyństwa. W końcu ukazano Ją jako idealny wzór Kościoła i każdego wierzącego oraz jako orędowniczkę ludu Bożego, aby w końcu zwrócić uwagę, że Jej przywilej, włączający Ją w realizację Bożego planu zbawienia, służył nie tylko Jej, ale przede wszystkim innym ludziom. Stąd wyprowadzono słuszny wniosek, że każdy chrześcijanin winien być skierowany ku drugiemu człowiekowi, pełniąc przez to obowiązek misjonarski²⁶.

2. NARODZINY JEZUSA W BETLEJEM (Łk 2, 1-20)

Ustalając konkretne postulaty odnośnie do przepowiadania tego fragmentu, uwzględniamy tu trzy jego części składowe: 1° narodzenie Jezusa w Betlejem (2, 1-7); 2° zwiastowanie tego faktu pasterzom (2, 8-14), oraz

ki (red.). *Maran atha. Przyjdź nasz Panie*. Kraków 1973 s. 81-94; 134-143; 151-155; *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny do niedzielnych i świątecznych czytań mszalnych*. Cykl B. Red. bp J. Stroba Warszawa 1973 s. 37-42; 357-364; 437-442; cykl C. Warszawa 1974 s. 337-346.

²³ Por. Egenolf, jw. s. 36; Dirnbeck, jw. s. 9; Mokrzycki, jw. s. 88.

²⁴ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny*. Cykl B s. 39.

²⁵ Por. Dirnbeck, jw. s. 16-17; Egenolf, jw. s. 41-42; Mokrzycki, jw. s. 92-93, 98.

²⁶ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny*. Cykl B s. 358-364.

3° wizyta pasterzy w Betlejem (12, 15-20). Z racji dobrej znajomości przez wiernych tego opisu, zachodzi pewne niebezpieczeństwo, że słysząc ten tekst podczas liturgii, przeżywają uroczystość Bożego Narodzenia według utartych, powstałych jeszcze w ich dzieciństwie schematów. Dążąc do właściwego rozumienia relacji Łukasza, winno się pamiętać o głoszeniu jej istotnej treści kerygmatycznej.

a) Narodzenie Jezusa (2, 1-7)

Zamieszczony przez Łukasza opis narodzenia Jezusa jest niezwykle prosty, bardzo ludzki, bez żadnych nadzwyczajności i nie może on być podstawą do głoszenia niezwykłego dziecięcia czy innych niezgodnych z tekstem cudowności²⁷. Fragment ten jest suchym sprawozdaniem. Nie ma tu stwierdzenia, że „Syn Boży w nasze ciało zstąpił”²⁸. Łukasz pisze tylko, że „wyszło rozporządzenie cezara Augusta” August i Kwiryniusz występują tu jako władcy świata, od których zależy bieg wydarzeń. To oni ściągają podatki i gromadzą pieniądze. Józef i Maryja posłusznie stosują się do tego rozkazu i wędrują do Betlejem. Postępują jako zwykli, prości ludzie, bez przywilejów i bez powiązań z wielkimi tego świata. Ewangelista nie wspomina, że wiedzą oni, jaki jest właściwy sens ich wędrówki. Wypełniają jedynie rozkaz cezara i namiestnika. Po przybyciu do Betlejem Maryja wydaje na świat swego pierworodnego syna. Nie dzieje się przy tym nic nadzwyczajnego. Jezus, jak każde dziecko, zostaje owinięty w pieluszki i z braku innego, bardziej odpowiedniego miejsca, złożony w żłobie. Taka jest cała sceneria Bożego Narodzenia. Nie ma ani aniołów, ani niebiańskiej światłości, a jest jedynie przemoc rzymskiego cesarstwa i biedni ludzie poddani tej przemocy. Wszystko jest tu bardzo zwyczajne: ściąganie podatków, podróż, urodzenie i pieluszki. Są to zwykłe, niemalże codzienne wydarzenia i przedmioty w życiu ludzkim. Nie ma tu żadnej wzmianki o Bogu. Odnosi się wrażenie, iż jest On nieobecny, chociaż w rzeczywistości jest inaczej.

b) Zwiastowanie narodzenia Jezusa pasterzom (2, 8-14)

Fragment ten posiada zupełnie inny charakter niż wyżej omówiony. Dochodzimy tu do kulminacyjnego punktu całej ewangelii dzieciństwa Jezusa. Najpierw jest tu mowa o pasterzach, a więc o ludziach, którzy w

²⁷ Por. Th. Busch. *Weihnachtsfest (1. Messe)*. W: *Neues Predigtwerk. Lukas* — *Jahr I* s. 50; Daniélou, jw. s. 63.

²⁸ Por. Kampauss, jw. s. 275.

ówczesnym społeczeństwie nie cieszyli się wysokim szacunkiem. Troszczyli się tylko o swoje stada. Nic nie wskazywało na to, że są oni przygotowani na spotkanie z Bogiem. Tymczasem są ludźmi upodobania Bożego. Oni bardziej niż inni potrzebują zbawienia, są grzeszni i otwarci na Bożą łaskę. Nie są zdolni osiągnąć doskonałości własnymi siłami, jak chcą to czynić pobożni w ich narodzie. Dlatego pasterzom zostało objawione więcej niż Matce Jezusa. Interwencja Boża napełniła ich lękiem, bo nigdy się jej nie spodziewali, oni byli zawsze na końcu w hierarchii ówczesnego społeczeństwa. Ze zrozumieniem faktu Bożego Narodzenia łączy się głębokie przerażenie z przyjścia Boga. Do tych ludzi z marginesu społecznego Bóg kieruje radosną nowinę, która stanowi centrum całego opowiadania. Treść tego radosnego orędzia winna stanowić ośrodek dzisiejszego kazania. Dostrzegamy tu bardzo wyraźnie, że inicjatywa w tym wydarzeniu należy do Boga²⁹. Człowiek nile może wynaleźć tego orędzia, lecz może je jedynie przyjąć. „Oto zwiastuję wam radość wielką” (2, 10) odnosi się do pasterzy i do całego ludu Bożego. Zaimek „wam” zobowiązuje kaznodzieję, by ludziom, którzy go słuchają, przekazać radosną nowinę Bożego Narodzenia, uwzględniając przy tym ich mentalność i aktualne uwarunkowania³⁰. Nie można pozostać w przepowiadaniu tylko na wspomnieniowym „wówczas”, bo wszędzie, gdzie jest głoszona ewangelia, realizuje się Boże zbawienie, będące przyczyną radości. Bóg przyszedł do was w nowonarodzonym Dzieciątku w Betlejem. To Dziecię jest naszym Zbawicielem i Panem. Miejsce urodzenia Jezusa i Jego otoczenie posiada szczególną wymowę. Bóg powołał Dawida, pasterza z Betlejem, w chwili gdy ten stał na straży owiec swego ojca (1 Sm 16, 1-13). Jezus rodzi się w mieście Dawida, w Betlejem, a Jego otoczenie stanowią pasterze, dzięki czemu staje się On „Najwyższym Pasterzem” (1 P 5, 4)³¹. Znakiem rozpoznawczym i potwierdzającym otrzymane objawienie jest dla pasterzy Dziecko w żłobie. Nie jest to jakiś znak cudowny, niezwykły. Bóg wybrał jednak taką możliwość i wyjaśnił znaczenie tego faktu swoimi słowami. Słowo Boga i konkretny fakt to dwie wzajemnie uzupełniające się rzeczywistości zbawczego działania. Obraz, jaki dostrzegają pasterze jest wprost paradoksalny w stosunku do nowiny ogłoszonej im przez Boga. Tam była mowa o Zbawicielu i Panu, a tu dziecko leżące w żłobie. Ale w ten właśnie sposób rozpoczyna się droga tajemnicy unieżenia i ukrycia się Boga, która kończy się na krzyżu. Na obecność Boga w tym Dzieciątku wskazuje „mnóstwo zastępów niebieskich” (2, 13), które przyłączyły się do anioła zwiastującego radosną

²⁹ Por. Busch, jw. s. 51.

³⁰ J. Komorowska (*Boże Narodzenie w rodzinie wielkowiejskiej*. „Życie i Myśl” 26:1976 nr 12 s. 11-24) podaje wyniki badań nad bożonarodzeniowymi zwyczajami domowymi w warszawskich rodzinach.

³¹ Por. Daniélou, jw. s. 72.

nowinę pasterzom ³². Jednakże stawszy się człowiekiem, Bóg nie przestaje działać zgodnie z własną naturą. W tym wydarzeniu dostrzegamy właściwego pana historii. To nie cesarz August mieszkający w Rzymie, ale Bóg, który stał się człowiekiem, kieruje losami świata. On panuje nad Augustem i jego namiestnikiem i przez nich wprawia w ruch cały aparat rzymskiego państwa, aby Jego wola została spełniona, aby Jezus narodził się w mieście Dawida ³³. Przyjście Mesjasza to początek czasów eschatologicznych. W Nim obecny jest Duch Święty, którego później otrzymają apostołowie, a w dalszej kolejności cały świat ³⁴. Eschatologia realizuje się również w naszych czasach. Określenie „dziś” z *Ewangelii Łukasza* dotyczy równocześnie pasterzy i mieszkańców Betlejem, słuchaczy apostołów i czytelników Łukasza, a także wszystkich ludzi naszego wieku i mnie w tej chwili ³⁵. Pełna skuteczność tej nowiny zależy jednak od naszej otwartości i gotowości jej realizacji, czyli od postawy, jakiej przykład zaprezentowali pasterze z Betlejem.

c) Wizyta pasterzy w Betlejem (2, 15-20)

Głównymi bohaterami tego fragmentu są pasterze. Należy jednak zwrócić uwagę, że oni symbolizują pierwotną wspólnotę chrześcijańską ³⁶. Po otrzymaniu radosnej nowiny postanawiają udać się w drogę i odszukać ten znak, który objawił im Bóg. Inicjatywa szukania Mesjasza pochodzi jednak od Boga, a nie od samych pasterzy. Usłyszeli oni pełne wspaniałości Boże słowo, które pobudziło ich aktywność. W tym wspólnym nawoływaniu się, w podążaniu, szukaniu i znalezieniu Zbawiciela, a następnie w Jego oglądaniu oraz w głoszeniu tego radosnego faktu, są znakiem Kościoła. Ponadto są oni znakiem każdego człowieka wierzącego, który słowo Boże zachowuje w sercu i wprowadza w czyn. Wiadomość, jaką otrzymali, jest dla nich w danej chwili najważniejszą sprawą, tak drogocenną, jak ewangeliczna perła (Mt 13, 45 n.). Po osiągnięciu celu swej podróży pasterze nie znajdują nic nadzwyczajnego. Spotykają tylko młodą parę rodziców i dziecię w żłobie. Trudno uwierzyć, aby ta rzeczywistość miała jakiś związek z Bogiem, ale tak a nie inaczej chce Bóg. Przecież taki znak otrzymali: „znajdziecie niemowlę” (2, 12). To, co widzą, łączą z tym, co usłyszeli. Przez to ujawnia się ich wiara. Widzą więc w dziecku Zbawiciela, Chrystusa, Pana.

³² Por. tamże s. 69.

³³ Por. K a m p h a u s, jw. s. 69.

³⁴ Por. D a n i é l o u, jw. s. 78.

³⁵ Por. B u s c h, jw. s. 51-52.

³⁶ Por. K a m p h a u s, jw. s. 278.

Co sami doświadczyli, to przekazują innym. Stają się wysłannikami głoszącymi nowinę, którą otrzymali. To, co przyjęli, przekazują dalej. Do tego nie potrzeba żadnego urzędu, nie potrzeba specjalnego gabinetu ani też wysokiego wykształcenia. Kto słyszy radosną nowinę, stara się przekazać ją innym ludziom. Kto chciałby tylko swoją wiarę pogłębić i tylko siebie zbawić, ten nie usłyszał w pełni tej nowiny³⁷. Wracając do swoich trzód pasterze nie są zniechęceni, lecz chwalą i wielbią Boga za wszystko, co usłyszeli i zobaczyli. Są pełni wdzięczności. W tym miejscu można obecnie mówić o Eucharystii. Wszyscy zgromadzeni w kościele winniśmy dziękować Bogu za zbawienie. Jednak nasze dziękczynienie nie może ograniczyć się tylko do kościoła. Ta postawa ma towarzyszyć nam wszędzie, w dzień powszedni tak samo, jak i w święta. Pasterze chwalili Boga nie tylko przy żłobku, ale i wtedy, kiedy wrócili do swoich trzód. Ewangelia nie wzywa nas do ucieczki z tego świata, w jakiś inny, często duchowy świat. Wręcz przeciwnie, głosi, że Bóg schodzi do świata, w którym my żyjemy i jest obecny wśród nas. Taka jest główna myśl w zakończeniu tej perykopy.

W Łukaszowym opisie wizyty pasterzy w Betlejem występują dwa schematy, na które trzeba w przepowiadaniu zwrócić szczególną uwagę. Pierwszy z nich to schemat misyjny: słyszeć — widzieć — głosić. To, co usłyszeli od Boga (w. 10 n.) i zobaczyli na własne oczy (w. 16) głoszą (przepowiadają kerygmat) innym (w. 17). Drugi zaś to schemat liturgiczny: słyszeć — widzieć — chwalić (Boga). Po usłyszeniu radosnej nowiny i zobaczeniu znaku pasterze wielbią i wysławiają Boga (w. 20). Te dwa schematy winny mieć miejsce w dzisiejszym Kościele i w życiu każdego człowieka wierzącego³⁸.

Przeprowadzone badania socjologiczne pozwalają dostrzec powierzchowność religijności bożonarodzeniowej i zagrożenia wiary płynące z dominacji uczucia i zwykłej ciekawości nad pogłębionym przeżyciem religijnym. Jedną z przyczyn tego zjawiska jest dotychczasowe kaznodziejstwo bożonarodzeniowe. Wydaje się, że we współczesnym przepowiadaniu uniknie się wypaczenia autentycznego kerygmatu o Bożym Narodzeniu, jeśli uwzględni się poprawne współczesne komentarze i opracowania Łukaszowego przekazu³⁹. W komentarzach tych podkreślono, że „długie wycze-ki-

³⁷ Por. tamże s. 279.

³⁸ *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 35-37.

³⁹ Por. Busch, jw. s. 45-56; A. Lupp. *Weihnachtsfest (2. Messe)*. W: *Neues Predigtwerk. Lukas — Jahr I* s. 57-65; H. Hrachovec, J. Schultes. *Oktav von Weihnachten*. Tamże s. 86-96; P. Goedeke. *Weihnachtsfest (1. Messe)*. Tamże s. 44-52; P. H. Schüngel. *Weihnachtsfest (2. Messe)*. Tamże s. 53-58; E. Szymanek. *Boże Narodzenie*. W: *Ze stołu słowa Bożego*. Pod red. J. Pytla. Poznań 1972 s. 365-368; Mokrzycki, jw. s. 172; *Komentarz biblijny i homi-*

wanie zatarło w świadomości Izraelitów właściwą sylwetkę Mesjasza”⁴⁰. Prorocka wizja Deutero-Izajasza o cierpiącym Słudze Jahwe (Iz 53), zaktualizowana później w starochrześcijańskim hymnie o wcieleniu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, a przekazanym przez Pawła (Flp 2, 6-7), nie funkcjonowała w świadomości Izraelitów podczas wcielenia Chrystusa. Stąd tylko nieliczni uczestniczyli w radości płynącej z narodzenia Jezusa, Zbawiciela, Mesjasza i Pana⁴¹. Orędzie anioła skierowane do pasterzy zawiera kerygmat pierwotnego Kościoła: Nowonarodzony 1° ratuje lud swój od grzechów, 2° realizuje w sobie obietnice Biblii i tęsknoty Izraela, 3° jest Bogiem⁴². W perykopie tej dominuje aspekt paschalny, który sprawia, że opis ten jest wielkanocnym kazaniem o Bożym Narodzeniu⁴³. Pasterze są jednocześnie uosobieniem ludzi umiłowanych przez Boga i znakiem mesjańskim, gdyż na betlejemskim Polu Pasterzy powołano Dawida na króla. O realizacji dóbr mesjańskich mówi hymn zastępów niebieskich głoszących chwałę Boga i pełnię wszelkich dóbr dla ludzi umiłowanych przez Boga⁴⁴. W przeciwieństwie do poglądów głoszonych przez qumrańczyków nie chodzi tu o grupę wybrańców Boga, ale o wszystkich ludzi⁴⁵. Zwrot „dziś [...] narodził się wam Zbawiciel” (w. 11) posiada charakter eschatologiczny i odnosi się nie tylko do pasterzy, ale także do ludzi wszystkich czasów⁴⁶.

3. OFIAROWANIE JEZUSA W ŚWIĄTYNI (Łk 2, 21-40)

Aby uzyskać odpowiednią przejrzystość w homiletycznym opracowaniu tej perykopy, przedstawimy jej treść według następujących tematów: 1° imię Jezus; 2° ofiarowanie Jezusa; 3° Symeon i Anna; 4° Nazaret miastem Jezusa. Niemalże w całej perykopie występuje tematyka świątyni, która tworzy ramy opowiadania i akcentuje związek Jezusa ze świątynią⁴⁷.

letyczno-liturgiczny. *Cykl A*. Warszawa 1975 s. 48-53; *Cykl B* s. 47-57; *Cykl C* s. 52-56.

⁴⁰ Mokrzycki, jw. s. 178. Propozycja homiletyczna w tym opracowaniu jest jednak nacechowana historycyzmem.

⁴¹ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 50.

⁴² Por. Goedeke, jw. s. 48-49.

⁴³ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 50; Busch, jw. s. 51.

⁴⁴ Por. Hrachovec, Schultes, jw. s. 93-94; Lupp, jw. s. 62-64.

⁴⁵ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 449.

⁴⁶ Por. Goedeke, jw. s. 47.

⁴⁷ Por. Daniélou, jw. s. 107.

a) Imię Jezus

Fakt obrzezania nie może stanowić głównego tematu w przepowiadaniu tego fragmentu. Z racji powszechnej praktyki obrzezania w czasach narodzenia Jezusa, trudno było Łukaszowi nie wspomnieć o tym fakcie. Stanowi on jednak tylko okazję do podkreślenia bardziej doniosłego wydarzenia, jakim było nadanie imienia Jezus nowonarodzonemu Dzieciąciu. Dzięki temu wypełniono nakaz anioła: „Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus” (1, 31). Fakt nadania imienia przez Boga świadczy o Jego specjalnej misji. To dziecko jest darem i narzędziem Boga, Bożą wolą i zbawieniem. Pełniejsze ukazanie znaczenia nadania tego imienia wymaga uwzględnienia innych fragmentów Pisma św. dotyczących tego tematu (Mt 1, 21. 23; Hbr 1, 5, a zwłaszcza Flp 2, 9-11). Z tekstów tych wynika, że w Jezusie realizuje Bóg obietnicę przekazaną już w protoewangelii (Rdz 3, 15) i przypominaną później przez proroków. On bowiem „zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1, 21). To w Nim ludzie otrzymują najpełniejszy obraz miłującego Boga. Stąd imię Jezus przewyższa wszystkie inne imiona i słusznie należy mu się wyjątkowy szacunek (Flp 2, 9-10).

b) Ofiarowanie Jezusa

Fakt wypełnienia przez Maryję prawa żydowskiego, które nakazywało każdej matce po urodzeniu dziecka przynieść kapłanowi, przed wejściem do przybytku spotkania, jednorocznego baranka na ofiarę całopalną i młodego gołębia lub synogarlicę na ofiarę przebłagalną (Kpł 12, 6), dał Łukaszowi okazję do ukazania Jezusa w świetle oczekujących Go zadań. Wyrażenie: „gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy” (2, 22), uchodzi za skrót myślowy zdania: „Kiedy nadszedł dzień, w którym według Prawa Mojżeszowego Maryja miała być oczyszczona, zanieśli Dziecię do Jerozolimy”⁴⁸. Do oczyszczenia bowiem zobowiązane były tylko niewiasty i nie było obowiązku przynoszenia dzieci do świątyni. Obecność Jezusa w świątyni uzależniona jest całkowicie od inicjatywy rodziców, którzy zdawali sobie sprawę ze szczególnego charakteru posłannictwa Jezusa (por. 1 Sm 1, 21-28).

Przez wyakcentowanie ofiarowania Jezusa trzeci ewangelista pragnął wskazać na Jego kapłański charakter. Posługuje się w tym celu wyrażeniem „przedstawienie”, które w Starym Testamencie używano w związku z kapłanami i lewitami, ustanowionymi po to, „aby byli na służbie” (Pwt

⁴⁸ Por. tamże s. 108.

17, 12; 18, 5). Wyraz ten oznacza również przedstawienie jakiejś ofiary Bogu⁴⁹. Temat kapłaństwa Jezusa rozwinął później autor *Listu do Hebrajczyków* (9, 11-14). Na tym tle Jezus ukazuje się nam jednocześnie jako kapłan ofiarujący i żertwa ofiarowana. Podkreśla to również ofiara pary synogarlic albo dwu młodych gołębi, która właściwie należała do oczyszczenia, tu jednak jest związana z przedstawieniem Jezusa.

Ubolewający nad niedolą ludu prorocy, nadzieję poprawy trudnej sytuacji upatrywali w przyjsciu Mesjasza i Boga. Temat ten drogi był szczególnie Danielowi i Malachiaszowi. Daniel (7-12) przekonany, że współczesny mu świat znajduje się w procesie rozkładu, uważał, że jest to zgodne z planem Boga, który w przyszłości sam wkroczy i zbuduje swoje wieczne królestwo (7, 12 n.), bo „gdzie niedola jest największa, tam Bóg jest najbliższy”⁵⁰. Malachiasz pragnie wyjaśnić, dlaczego oczekiwane królestwo mesjańskie nie nadchodzi. Uważa, że winę za to ponoszą Żydzi (2, 10-16), a szczególnie kapłani, którzy zaniedbują przepisy kultu (1, 6-2, 9). Dzień Pański przjdzie jednak napewno i wówczas Bóg ukarze złych, a nagrodzi sprawiedliwych (3, 12-21). Stanie się to wtedy, gdy sam Bóg przyjdzie do swej świątyni, poprzedzany przez posłańca (3, 1).

Zwrot „upłynęły dni” (w. 22) odnosi się nie tylko do czasu przewidzianego Prawem Mojżesza, lecz również do czasu zapowiedzi prorockich. Z chwilą wejścia Jezusa do świątyni rozpoczyna się czas zbawienia, czas wypełnienia starotestamentalnej tęsknoty. Podczas tego wydarzenia zostaje namaszczony „święty świętych” (Dn 9, 24 LXX)⁵¹. Pierwszymi świadkami i uczestnikami tego wypełnienia są Symeon i Anna.

c) Symeon i Anna

Wypełnienie obietnicy zbawienia, które swą pełnię osiągnie w tajemnicy paschalnej, rozpoczyna się w środowisku starotestamentalnej pobożności. Środowisko to tworzyły: świątynia, wypełnianie Prawa i oczekiwanie zbawienia⁵². Ponadto dostrzegamy tu wyraźne działanie Ducha Świętego. Symeon jawi się nam jako człowiek napełniony Duchem Świętym, który „spoczywa’ na nim” (w. 25). On objawił mu bliskie już przyjscie Mesjasza, a nawet wskazał dokładny czas, w którym można Go spotkać⁵³. Duch Święty sprawił, że ci, którzy z utęsknieniem oczekiwali

⁴⁹ Por. M. Wolniewicz. *Ewangelia według Łukasza*. W: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*. T. 3. Poznań 1975 s. 157.

⁵⁰ Riedl, jw. s. 55.

⁵¹ Tamże.

⁵² Por. A. Stöger. *Darstellung des Herrn*. W: *Neues Predigtwerk. Festtage* s. 52.

⁵³ Por. tamże s. 49. Danié lou, jw. s. 114-115.

i szukali Mesjasza, nie zawiedli się w swych nadziejach. Stanowią oni drugą, po betlejemskich pasterzach, ale jakże odmienną grupę ludzi, którym Bóg objawia początek czasów eschatologicznych. Autentycznie pobożni ludzie Starego Testamentu doczekali się wysłuchania zanoszonych do Boga próśb. Wskazuje na to imię starca „Symeon”, które oznacza „wysłuchany”⁵⁴.

Radość z tego faktu wyraża kantykt, który Łukasz przypisuje Symeonowi. Jak nigdy dotychczas dostrzegamy w tym hymnie mocno zaakcentowany uniwersalizm, dzięki rozróżnieniu „pogan” i „Izraela” (w. 32). Dostrzegamy tu wiele myśli z prorocत्व Deutero-Izajasza, które zostają teraz zrealizowane (Iz 40, 5; 42, 6; 46, 13; 49, 6; 52, 10; 60, 1-3). Jezus przedstawiony jako wychodzące z Izraela światło na oświecenie wszystkich narodów, niesie z sobą życie, radość i zbawienie.

W słowach skierowanych do Maryi: „Oto ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu i na znak, któremu sprzeciwić się będą” (w. 34), dostrzegamy skutki przyjścia Chrystusa, który staje się dla jednych skałą zbawienia, a dla innych kamieniem obrazy⁵⁵. Wobec Niego nikt nie może być obojętny. On domaga się zajęcia zdecydowanej postawy.

Miecz, o którym jest tu mowa, oznacza słowo Boże, które rozróżnia myśli serca. Chrystus, będący najpełniejszym słowem Ojca, jak ostry miecz rozróżnia ludzi (por. 3, 18-21)⁵⁶. Maryja oznaczałaby tu Górę Syjonu, czyli lud izraelski. Ale i względem Maryi Jezus rozróżnia serce, które w tym wypadku okaże swoją wiarę, co zresztą nastąpiło już w chwili zwiastowania. Z tekstem nie zgadza się psychologizujące wyjaśnienie, które nawiązuje do cierpień duszy Maryi w czasie męki Jezusa⁵⁷. Akcent spoczywa na stwierdzeniu, że Jezus stanowi decydujące kryterium w wyborze wartości życiowych.

Prorokini Anna należy również do grona pobożnych i jest świadkiem rozpoczynającego się wypełnienia Bożych obietnic. Tryb życia, jaki konsekwentnie realizowała, jest wzorem chrześcijańskiego życia wdowy. Z faktu, że Symeon i Anna, jako ludzie w podeszłym wieku, pierwsi doświadczyli realizacji zbawienia, można snuć refleksję o roli ludzi starszych w uświadamianiu całemu społeczeństwu istotnych wartości płynących z żywej wiary w Boga. Bóg posługuje się ludźmi starymi w realizacji swych planów.

⁵⁴ Por. Stöger, jw. s. 49.

⁵⁵ Por. Riedl, jw. s. 64.

⁵⁶ M. Czajkowski. *Pozwólmy Jezusowi wkroczyć w nasze życie*. CT 42: 1972 fasc. 2 s. 170. Por. Daniélou, jw. s. 120.

⁵⁷ Por. J. Szlaga. *Symbolika miecza u Łk 22, 35-38*. W: *Studia z teologii św. Łukasza*. Pod red. F. Gryglewicza. Poznań 1973 s. 165-171.

d) Nazaret miastem Jezusa

Po zakończeniu obrzędów w świątyni jerozolimskiej, święta rodzina powraca do Nazaretu, rodzinnego miasta Maryi. Można dostrzec w tym fakcie ukrytą mariologię Łukasza. Jezus spędza dziecięce lata w mieście swej matki, gdzie żyje jak najprawdziwszy człowiek. Wprawdzie jest Bogiem, lecz Jego rozwój, podlega naturalnym prawom zarówno co do anatomii, jak i psychiki⁵⁸. W procesie rozwoju, wychowania i kształcenia Jezusa bierze udział rodzinne i miasteczkowe środowisko, które zresztą nie miało najlepszej opinii. Dlatego Natanael mówi: „Czyż może być co dobrego z Nazaretu?” (J 1, 46).

Dlatego Jezus był posłuszny prawom przyrody i przepisom religijnym? Dlaczego nie okazał swego Bóstwa, dlaczego ukrył swą godność, prawo i potęgę? Tu dostrzegamy kolejny, po betlejemskim żłobku, przejaw teologii krzyża. Te same pytania można przecież postawić odnośnie do wydarzenia na Golgocie. Jezus żył w Nazarecie, podobnie jak inni ludzie, był całkowicie z nimi solidarny. W taki wyjątkowy sposób Bóg zniżył się całkowicie do ludzi.

W obecnych warunkach możliwie najpełniejsze ukazanie treści zawartej przez Łukasza w tej perykopie, uwarunkowane jest wykorzystaniem w praktyce kaznodziejskiej współczesnych komentarzy praktycznych⁵⁹. Ich autorzy w przybyciu Jezusa do świątyni widzą wypełnienie proroctwa Malachiasza (3, 1) o przyjściu Pana do swej świątyni⁶⁰. Przedstawiając postać Symeona akcentują działanie Ducha Świętego, który „objawia mu tajemnice Boże i prowadzi go do świątyni”, stając się przez to inicjatorem spotkania z Jezusem⁶¹. Podkreślają również uniwersalizm zbawczej misji Chrystusa, wyrażony w kantyku przypisanym przez Łukasza Symeonowi⁶². Wielokrotnie pojawia się tematyka rodziny, przy czym rodzina z Nazaretu ukazywana jest jako idealny wzorzec dla każdej rodziny⁶³. Przy interpretacji wypowiedzi Symeona „a twoją duszę miecz przeniknie” (w. 35) zauważamy brak zgodności wśród autorów, nawet w komentarzu wydanym jako jedno dzieło⁶⁴. Jedni widzą w tym wyrażeniu

⁵⁸ Por. M. Ackermann. *1. Sonntag nach Weihnachten (Fest der Heiligen Familie)*. W: *Neues Predigtwerk. Markus — Jahr I* s. 67.

⁵⁹ Por. tamże s. 65-71; E. Talos. *Darstellung des Herrn (2. Februar)*. W: *Neues Predigtwerk. Festtage* s. 39-47; Stöger, jw. s. 48-58; Mokrzycki, jw. s. 216-241; *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl A* s. 387-392; *Cykl B* s. 68-77, 450-453; *Cykl C* s. 59-63, 348-354.

⁶⁰ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 71.

⁶¹ Tamże s. 71.

⁶² Por. Stöger, jw. s. 54.

⁶³ Por. Talos, jw. s. 67 n.

⁶⁴ Por. *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 71, 453.

określenie słowa Bożego, które wymaga podjęcia radykalnej decyzji ⁶⁵, i ta interpretacja w świetle badań przeprowadzonych przez Daniélou jest słuszniejsza ⁶⁶. Inni zaś tradycyjnie interpretują ten zwrot jako zapowiedź cierpienia Maryi, które będzie spowodowane męką jej Syna ⁶⁷. Dotkliwym brakiem w tych komentarzach jest pominięcie zagadnienia kapłańskiego charakteru Jezusa.

4. POBYT DWUNASTOLETNIEGO JEZUSA W ŚWIĄTYNI (Łk 2, 41-52)

Ostatni epizod z Łukaszowej ewangelii dzieciństwa, przedstawiający pobyt i odnalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej, zasługuje na szczególną uwagę kaznodziei z dwu powodów: 1° jest to jedyna relacja o młodzieńczych latach Jezusa, czyli z okresu Jego ukrytego życia, oraz 2° w tym fragmencie Łukasza po raz pierwszy zamieszcza słowa wypowiedziane przez samego Jezusa. Przystępując do homiletycznego opracowania tej perykopy, zawartą w niej treść kerygmatyczną sprowadzimy do dwu istotnych zagadnień: 1° mądrości Jezusa oraz 2° Synostwa Bożego, gdyż tematy te dominują w tym opisie.

a) Mądrość Jezusa

Pobożni Żydzi, do których należeli również Józef i Maryja, wypełniali nakazy Prawa dotyczące corocznego obowiązku pielgrzymki do świątyni jerozolimskiej (Wj 23, 14-17; 34, 23 n.; Pwt 16, 16 n.). Dotyczyły one każdego, kto ukończył 12 lat. Jezus wypełniając ten nakaz, udaje się do Jerozolimy, gdzie spotyka się z uczonymi w Piśmie, którzy w obrębie świątyni prowadzili uczone dysputy i egzaminowali dwunastoletnich chłopców ze znajomości Prawa ⁶⁸. W tych dyskusjach chodziło o midrasz halachiczny, a nie haggadyczny, gdyż zajmowano się przede wszystkim zasadami postępowania wynikającymi z Prawa ⁶⁹.

Mądrość uchodziła wśród Żydów za właściwość Ducha Świętego, który

⁶⁵ *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 71. Por. Czajkowski, jw. s. 170.

⁶⁶ „Weźcie ten hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże” (Ef 6. 17). Por. Daniélou, jw. s. 120.

⁶⁷ „Miecz” należy więc rozumieć jako symbol bólesci Maryi, szczególnie w chwili śmierci jej Syna (*Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 453).

⁶⁸ Por. Daniélou, jw. s. 127.

⁶⁹ Por. A. Grabner-Haider, J. Müller. *1. Sonntag nach Weihnachten (Fest der Heiligen Familie)*. W: *Neues Predigtwerk. Lukas — Jahr I* s. 77.

wybranych ludzi wspierał w dyskusji (Łk 12, 12; 21, 15; Dz 6, 10). Posiadanie mądrości utożsamiano z posiadaniem łaski Bożej i wiązano ze szczególnymi zadaniami. Dzięki tej łasce człowiek posiadał możliwość rozumienia Pisma św. i wypełnienia przepisów Prawa⁷⁰. W spotkaniu z uczonymi w Piśmie ujawniła się niezwykła mądrość Jezusa, która nie wynikała z nadzwyczajnych uzdolnień, lecz z bezpośredniego związku z Bogiem, z Jego wiedzą, wolą i prawem. Dzięki temu Jezus daje zadziwiające wszystkich odpowiedzi i rozwiązuje wszystkie postawione przed nim problemy. Jezus jest kimś większym niż uczeni w Piśmie, a nawet kimś większym niż Jan Chrzciciel i Mojżesz. Dzięki temu Jego wypowiedzi są bardzo krytyczne wobec Prawa Mojżeszowego, a nauka, którą głosi, jest pełna mocy.

W omawianej perykopie czterokrotnie występuje wyraz „szukać” (w. 44. 45. 48. 49). Tym samym Łukasz pragnie wskazać na temat „poszukiwania Boga”, gdyż nie jest On bożkiem dającym się łatwo odnaleźć (Pwt 4, 29; Ps 105, 1-4; Ps 119; Iz 55, 6; Jr 29, 13-14). Jezusowa mądrość spełni w tym poszukiwaniu szczególną rolę. Należąc do sfery Boga, jest jednocześnie zakotwiczony w środowisku ludzkim. Dzięki temu jest On najpełniejszym Słowem Bożym skierowanym do ludzi. Słowem, które przenika serce i wyznacza granicę między wolą człowieka i wolą Boga (Hbr 1, 1-3)⁷¹. Czysto legalistyczne podejście nie pozwala znaleźć Boga (J 7, 34; 8, 21). Staje się to możliwe jedynie dzięki wierze, miłości i modlitwie (Mt 7, 7-8; Łk 24, 5; J 13, 33-34; 20, 11-15). Dzięki temu, że Jezus przyniósł autentyczną mądrość Bożą, którą zrealizował w swoim życiu, a następnie przekazał Kościołowi, jesteśmy przekonani, że autentyczne chrześcijaństwo to codzienne „bądź wola Twoja” Jest to codzienne przekraczanie granicy od „ja” ku Bogu. Bóg nie chce cokolwiek, lecz żywych, świadomych, dla Boga i Jego woli zaangażowanych ludzi⁷².

b) Synostwo Boże Jezusa

W poprzednich perykopach Łukaszowej ewangelii dzieciństwa anioł (1, 26-38; 2, 8-14) lub ludzie (2, 25-38) wyjaśniali, kim jest nowonarodzone Dziecię oraz jakie zadanie ma Ono do spełnienia. Eekst 2, 49, będący pierwszą zapisaną przez Łukasza wypowiedzią Jezusa, wyjaśnia źródło, z którego wywodzi się niezwykła Jego mądrość. Przez tę wypowiedź Jezus podkreśla, że silniejsze więzy łączą Go z Bogiem niż z matką i opie-

⁷⁰ Por. Th. Maertens, J. Frisque. *Kommentar zu den Neuen Lesungen der Messe*. Bd. 1. Freiburg i. Br. 1969 s. 221.

⁷¹ Por. tamże s. 222-223; Grabner-Haider, Müller, jw. s. 79 n.

⁷² Tamże s. 83.

kunem. Ujawnia się to w zdecydowanym zwrocie „powiniennem być”, który wyraża, wielokrotnie później akcentowaną, całkowitą zależność Jezusa od swego Ojca (J 5, 30; Mt 16, 23; Łk 22, 42)⁷³. Całe Jego życie stoi pod znakiem wypełniania woli Ojca (Łk 2, 49; 24, 44-49).

Dostrzegamy tu również wyraźną perspektywę paschalną. Zarzut skierowany do rodziców („nie zrozumieli tego” — w. 50) powtarza później ewangelista pod adresem uczniów, którzy nie rozumieli, gdy Jezus mówił im o swej podróży do Jerozolimy i oczekującej Go tam mece i śmierci (Łk 9, 43-45; 18, 34; 24, 25-26). Jego pierwsza podróż do Jerozolimy jest pierwszym znakiem Jego ostatniej drogi do tego miasta. Po podróży szukano Jezusa (Łk 2, 44-45; 24, 3. 23-24) przez trzy dni (Łk 2, 47; 24, 7. 21. 46; Dz 10, 40), a dzieje się to w obydwu wypadkach podczas świąt paschalnych (Łk 2, 41; 22, 1)⁷⁴.

Warto wreszcie wspomnieć o motywach, jakimi kierował się Łukasz, zamieszczając ten fragment w swej *Ewangelii*. Odegrały tu rolę zarówno względy formalne, jak i merytoryczne, gdyż (1) w ówczesnych biografiach opisywano młodzieńczy okres życia bohatera oraz (2) we wczesnym chrześcijaństwie pojawił się pogląd, że Jezus jest tylko człowiekiem, a dopiero podczas chrztu zstąpił na Niego Duch Święty, aby namaścić Go na proroka⁷⁵. Zamieszczając perykopę, w której dominuje prawda, że Jezus jest Synem Bożym, Łukasz jednocześnie czyni zadość potrzebie formalnej i merytorycznej.

Pełniejsze ukazanie kerygmatu tej perykopy we współczesnym przepowiadaniu zapewni wykorzystanie najnowszych opracowań i komentarzy do tego tekstu⁷⁶. W pomocach tych zwraca się uwagę na mądrość Jezusa podziwianą przez nauczycieli Prawa, a szansę zdobycia podobnej mądrości, polegającej na wiernym wypełnianiu woli Boga, widzi się we współczesnej rodzinie, o ile jej członkowie pamiętają, że wśród nich przebywa sam Chrystus⁷⁷. Autorzy tych komentarzy podkreślają, że w omawianej perykopie Łukasz po raz pierwszy zamieścił słowa wypowiedziane przez Jezusa. Z tej racji słusznie widzą w tej wypowiedzi samookreślenie się Jezusa, który wyraźnie zaznacza, że Jego Ojcem jest sam Bóg, zaś wypełnianie woli Ojca uważa On za swój pierwszorzędny obowiązek⁷⁸.

⁷³ Por. Kamphaus, jw. s. 304-305.

⁷⁴ Por. Maertens, Frisque, jw. s. 222-223.

⁷⁵ Por. Daniélou, jw. s. 137-138.

⁷⁶ Por. Grabner-Haider, Müller, jw. s. 77-85; Mokrzycki, jw. s. 216-233; *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 454-459; *Cykl C* s. 59-61.

⁷⁷ Por. Grabner-Haider, Müller, jw. s. 78 n.; Mokrzycki, jw. s. 226 n.; *Komentarz biblijny i homiletyczno-liturgiczny. Cykl B* s. 457.

⁷⁸ Por. tamże s. 458; Grabner-Heider, Müller, jw. s. 80 n.



Pełniejsze wykorzystanie w praktyce kaznodziejskiej przedstawionego w tym artykule homiletycznego ujęcia treści kerygmatycznych, może pogłębić biblijnie i teologicznie przepowiadanie perykop z ewangelii dzieciństwa Jezusa według Łukasza. Na tej drodze można przewyciężyć braki i jednostronności dotychczasowego przepowiadania.

LA PRÉDICATION CONTEMPORAINE
DE L'EVANGILE SUR L'ENFANCE DE JÉSUS
SELON LUC

R é s u m é

Recherchant les voies d'un renouveau de la prédication contemporaine, on a compris la nécessité de faire ressortir dans la prédication les contenus authentiquement kerygmaticques de l'Écriture sainte et de tenir compte de la situation existentielle des auditeurs. La réalisation de la première exigence impose une coopération étroite des biblistes et des homiléticiens. Ceci concerne surtout les textes bibliques particulièrement difficiles. L'Évangile de Luc, décrivant l'enfance de Jésus, considéré comme une „Spitzen-cruce du prédicateur et de l'aumônier”, constitue un problème sérieux pour celui qui prêche. L'auteur voudrait contribuer à surmonter les difficultés en entreprenant une tentative de réponse à la question de savoir quels contenus doivent être aujourd'hui mis en relief afin de montrer à l'auditeur contemporain le plus pleinement possible la vérité salvatrice de ces textes.

Mettant à profit les acquisitions de l'hérméneutique pratique contemporaine et les recherches, peu nombreuses, sur les conditions de l'actualisation du message de saint Luc sur la nativité et l'enfance de Jésus, on a cherché à préciser les contenus théologiques qui doivent faire l'objet de la prédication à partir des descriptions suivantes: 1° l'annonciation de la naissance de Jésus (Luc 1, 26-38), 2° la naissance de Jésus à Bethléem (Luc 2, 1-20), 3° la présentation de Jésus au Temple (Luc 2, 21-40), 4° Jésus de douze ans retrouvé parmi les Docteurs (Luc 2, 41-52).